

adt dr hab. Krzysztof Jaguszewski
dziedzina: sztuki muzyczne
dyscyplina artystyczna: instrumentalistyka
Akademia Muzyczna im. Karola Szymanowskiego
w Katowicach

Katowice, dnia 20.04.2019r.

Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Macieja Lange pt.
„Sposób kształtowania sonorystyki w utworach na multiperkusję solo na
przykładzie kompozycji Mariana Borkowskiego, Alicji Gronau
i Pawła Kwapińskiego”

Zleceniodawca opinii:

Rada Wydziału Instrumentalnego Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku działająca na podstawie ustawy z dnia 14.03.2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki, tekst jednolity (Dz. U. nr 65, poz. 595 wraz ze zm. z dnia 27.07.2005 r. Dz. U. nr 164, poz. 1365)

Zawartość dokumentacji (wybór):

1. Pismo o powierzeniu obowiązków recenzenta podpisane przez Panią Dziekan Wydziału Instrumentalnego Akademii Muzycznej im. St. Moniuszki w Gdańsku prof. dr hab. Elżbietę Rosińską (27.02. 2019r.)
2. Uchwała Rady Wydział Instrumentalnego Akademii Muzycznej im. St. Moniuszki w Gdańsku w sprawie wszczęcia przewodu doktorskiego Pana mgra Macieja Lange wraz z wyznaczeniem recenzentów pracy doktorskiej (02.07.2018r.)
3. Dwa protokoły Komisji Egzaminu Doktorskiego p. Lange - z języka angielskiego oraz estetyki (05.05.2018r.)
4. Wyciąg z protokołu posiedzenia Rady Wydziału Instrumentalnego A.M. w Gdańsku w sprawie korekty tematu pracy doktorskiej p. mgra M. Lange (12.03.2018r.)
5. Protokół Komisji Egzaminu Doktorskiego z dyscypliny podstawowej (29.09.2017r.)
6. Zestaw dokumentów własnych p. Macieja Lange, w tym m.in.: opinia Prof. dr hab. Krzysztofa Olczaka, kwestionariusz osobowy, życiorys, zestawienie koncertów symfonicznych, kameralnych i solowych, wykaz sukcesów dydaktycznych, poświadczenia w formie plakatów i wycinków prasowych
7. Dzieło artystyczne w postaci:
 - płyty CD pt. „Po drugiej Stronie Lustra” z utworami: „ Spektra” Mariana Borkowskiego, „Scena” Alicji Gronau oraz „Po drugiej stronie lustra” Pawła Kwapińskiego
 - płyty DVD z utworem „Scena” A. Gronau

- *Rozprawy doktorskiej*

Podstawowe dane o kandydacie

Pan mgr Maciej Lange urodził się 07.06.1988r. w Gdańsku. W 2007r. ukończył Ogólnokształcącą Szkołę Muzyczną I i II st. im. Feliksa Nowowiejskiego; 5 lat później (2012r.) Akademię Muzyczną im. Stanisława Moniuszki w klasie ad. Mirosława Adrjanczyka (dyplom z wyróżnieniem). Jest absolwentem studiów doktoranckich tejże Uczelni. Od roku 2012 pracuje w klasie perkusji na Wydziale Instrumentalnym gdańskiej Akademii oraz w Pałacu Młodzieży prowadząc zajęcia indywidualne i zespołowe (od 2016r.)

Osiągnięcia artystyczne

Doktorant jest czynnym muzykiem. Wziął udział w sporej liczbie projektów symfonicznych oraz kameralnych, grając pod batutą m.in.: Nevilla Marrinera, Krzysztofa Pendereckiego, Maxima Vangerova, Michaela Zilma, Vladimira Klradijewa, Charlesa Monroe, Wojciecha Rajskiego i Davida Giméneza. Współpracuje z Polską Filharmonią Bałtycką, Polską Filharmonią Kameralną, Capellą Gedanensis, Operą Bałtycką a także Elbląską Orkiestrą Kameralną. Ma na koncie występy zarówno Polsce, jak i poza granicami kraju, w tym: w Mińsku, Kijowie oraz w Chinach (Shanghai, Chagsha, Nanjing, Xiamen, Pekin). Brał udział w nagraniach płytowych z muzyką Benjamina Brittena, Ottorino Respighi'ego, Pawła Mykietyna, Janusza Bieleckiego i Kuby Kapsa. Wykonywał partie solowe i kameralne w utworach m.in.: Beli Bartoka, Marty Ptaszyńskiej, Jahna Cage'a, Rodiona Shchedrina, Krzysztofa Olczaka, Kuby Kapsa, Artura Kroschela, Andrzeja Dziadka, Johna Becka, Krzysztofa Pendereckiego, Minoru Miki, Davida Manciniego, Benedykta Konowalskiego oraz Jarosława Drozda.

Swój warsztat szkolił na kursach: w Hannoverze (2005r.), Bydgoszczy (2005r.), Gdańsku (2009r.) i Poznaniu, pod okiem takich muzyków jak: Andreas Boettger, Ludwig Albert, Ling Ching Chen, Michael Kiedaisch, Frédéric Macarez, David Friedman, Bernard Maseli, Luigi Morleo i Zahar Fresco.

Do najważniejszych osiągnięć dydaktycznych Doktorant zaliczył:

- Mateusz Wiczyński, III miejsce w Konkursie Perkusyjnym „YAMAHA” (Poznań 2013r.)
- Mateusz Zawadzki, II miejsce w Konkursie Perkusyjnym w Pescarze; kat. werbel B (2013r.)
- Mateusz Wiczyński, I miejsce w XII Konkursie Perkusyjnym w Montesilvano; kat. kotły (2014r.)
- Mateusz Zawadzki, III miejsce w Konkursie Perkusyjnym w Montebello; kat. werbel i wibrafon (2016r.)

OCENA DZIEŁA ARTYSTYCZNEGO

Przedłożona płyta CD zawiera trzy kompozycje multiperkusyjne: „Spektrę” Mariana Borkowskiego, „Scenę” Alicji Gronau oraz „Po drugiej stronie lustra” Pawła Kwapińskiego. Utwór drugi nosi dodatkowo cechy typowe dla kompozycji zwanych parateatralnymi.

Marian Borkowski - *Spektra*

To jedna z bardziej znanych kompozycji w polskiej literaturze perkusyjnej. Nowatorski, jak na lata 80-te zapis, bogate instrumentarium, niemałe trudności wykonawcze oraz wszechobecny pierwiastek sonorystyczny są jej niewątpliwymi walorami, co też potwierdza przedłożone nagranie. „Spektra” w wykonaniu Doktoranta jest klarowna, czytelna, choć miejscami może nazbyt zachowawcza, jak choćby w zakresie rozpiętości dynamicznej oraz agogicznej. W sferze brzmieniowej odczuwa się niedostatek właściwej barwy tam - tamu, zdefiniowanego w legendzie jako *profondo*, a także kotłów, przypominających raczej tom - tomy (str. 1 partytury). Poza tym nie do końca przekonuje pozostawianie talerzy na wybrzmieniu (*lascia vibrare*) oraz kurczowe trzymanie się tzw. listwy sekundnikowej. Mimo tych uwag, będących w zasadzie wynikiem bezpośredniego porównania zaprezentowanej koncepcji artystycznej z własną, tej pierwszej nie sposób niczego poważniejszego zarzucić. Dobre wrażenie wywołuje, naznaczona kunsztem technicznym oraz inwencją twórczą Doktoranta, *kadencja*, będąca swego rodzaju układanką złożoną z kilkudziesięciu, mocno zróżnicowanych pod względem rytmiczno - kolorystycznym sekwencji. Uważam, iż ów wyrazisty, żywiołowy fragment, udanie wpisuje się w estetykę oraz charakter dzieła Borkowskiego, przydając mu sonorystycznej głębi oraz ekspresji.

Alicja Gronau - *Scena*

Jak już wspominałem wcześniej, kompozycja A. Gronau utrzymana jest w konwencji tzw. teatru instrumentalnego, gatunku cieszącego się ostatnio dużą popularnością, o czym świadczy m.in. ujęcie tego pokroju twórczości w programach najważniejszych konkursów perkusyjnych: ARD w Monachium, TROMPA w Eindhoven czy Konkursu Muzycznego w Genewie (CIEM). Z powodu poszerzonego wymiaru artystycznego, dzieła te dedykowane są muzykom obdarzonym dodatkowymi talentami, z aktorsko - śpiewaczymi i tanecznymi włącznie, potrafiącymi zaistnieć w niecodziennych formach czy przestrzeniach. Uważam, iż Doktorant, jako odtwórca „Sceny”, z nawiązką sprostał takiemu właśnie zadaniu. Jego interpretacja „Sceny” jest spójna, w miarę jednorodna, wolna od niedomówień. Każdy element partytury został z wyczuciem ukształtowany i zdefiniowany. Wszystko w tej wizji ma swoje miejsce, niczego nie jest mało lub za dużo. Urzeka ogólny spokój oraz poetycki sposób prowadzenia narracji, opartej na dwóch, uzupełniających się wątkach: rytmicznym (*conga*) i melodycznym (głos). Obie te linie wykonawca interesująco wymodelował i wyeksponował. Mimo zaledwie jednego membranofonu, kilku *wind chimes*, japońskiej czarki oraz melorecytacji kompozycja mieni się ciepłymi, apastelowymi barwami. Ale czy aby na pewno także kolorem *mark tree* i *glasss chimes*? Wątpię.

Paweł Kwapiński - *Po drugiej stronie lustra*

W przeciwieństwie do poprzedniej kompozycji, 4 - częściowe dzieło P. Kwapińskiego przeznaczone jest na znacznie większe instrumentarium, złożone z kilkunastu membranofonów i idiofonów metalowych, strojonych i niestrojonych. W przedłożonym

nagraniu na plan pierwszy wysuwa się dobre odwzorowanie rytmicznej strony partytury z całym jej polirytmicznym i polimetrycznym entourage'm. Wirtuozowsko brzmią wszelkie pasaży oraz figuracje, także te *ad libitum*, i to zarówno na jednorodnych, jak i wielorodzajowych zestawach (cz. II i III), Z wycuciem skonstrastowane zostały zmiany agogiczno - dynamiczne; odpowiednią długość przypisano zawieszonom i wybrzmieniom. Jakość oraz zestrojenie użytych instrumentów nie są może na najwyższym, ale jednak akceptowalnym poziomie. Podobnie jak i induktorów, które wydają mi się być tożsame z zaleceniami kompozytora (miotelki, pałki werblowe, kotłówki itp.). Uważam, iż sposób odwzorowania utworu przez Doktoranta w dużej mierze odpowiada jego zapisowi (partyturze), a to oznacza, że i intencjom samego autora. Jako czynny muzyk i nauczyciel muszę jednak wytknąć wykonawcy parę niedociągnięć. Są nimi: błędy w partii dzwonów, chwiejne tremola, niekontrolowane zgłaśnianie talerzy (cz. I), niewłaściwe zbalansowanie dwugłosu dzwonkowo - wibrafonowego oraz „uciekanie” od cichej gry.

Uważam, że wszystkie trzy kompozycje zostały odczytane i zinterpretowane na dobrym poziomie, bez większych uchybień techniczno - wykonawczych. Ich wizje ukazują m.in. wrażliwość wykonawcy na barwę i jakość brzmienia instrumentów, dbałość o szczegóły, o jak najlepsze wyeksponowanie nie tylko tych pierwszoplanowych, ale i pomniejszych elementów, dążenie do wyrazistego uwypuklenia form a także dobrą dyspozycyjność warsztatową. Mimo dość ścisłego, jednoznacznego zapisu intuicja muzyczna oraz doświadczenie pozwoliły odtwórcom na trafne wytypowanie obszarów, w których dał on upust własnej inwencji twórczej (utwór Borkowskiego i Gronau). Nie mam wątpliwości, iż Doktorant udowodnił, iż posiadał wystarczające kompetencje by z powodzeniem kreować współczesną sztukę perkusyjną i nie tylko.

Ocena rozprawy teoretycznej

Pisemna część pracy składa się z trzech obszernych, wyczerpujących rozdziałów. W pierwszym wyjaśnione zostały kluczowe pojęcia dotyczące rozprawy, jak sonorystyka czy multiperkusja, itp. Drugi rozdział poświęcony został sposobom kształtowania warstwy sonorystycznej w zarejestrowanych kompozycjach z podziałem na pięć kategorii: technologię brzmienia, regulację czasu, struktury horyzontalne i wertykalne, transformację brzmienia oraz technikę i formę. Rozdział trzeci zawiera m.in. analizę instrumentarium oraz komentarz odnośnie wybranych zagadnień artystyczno - wykonawczych. Całość dopełniają m.in. biografie kompozytorów, wykaz utworów multiperkusyjnych z adnotacją a także materiały nutowe.

W mojej ocenie część teoretyczna rozprawy jest interesująca, rzeczowa, osadzona na wartościowych materiałach źródłowych, wiedzy i doświadczeniu Doktoranta. Strona redakcyjna i leksykalna nie budzą żadnych zastrzeżeń. Dzięki wykorzystaniu „klucza” zdefiniowanym przez Józefa Chomińskiego Doktorant wnikliwie scharakteryzował pod kątem sonorystycznym każdą kompozycję nie tylko z osobna, ale również łącznie, blokowo, w trybie porównawczym. Podobnie udaną jest analiza traktująca o wykorzystanych w nagraniu instrumentach oraz problemach, na które może natrafić potencjalny wykonawca utworów.

Jakkolwiek niniejszą dysertację oceniam bardzo pozytywnie to uważam, że mógł się w niej znaleźć podrozdział nawiązujący do historii i rozwoju solowej literatury multiperkusyjnej w Polsce lub świecie. Jeśli zaś chodzi o załączony wykaz kompozycji zauważyłem w nim brak powszechnie znanych tytułów skatalogowanych przez PWM. Mowa tu m.in. o takich pozycjach jak: jak: *Spirale I - per uno* Leoncjusza Ciuciury (pierwszy utwór parateatralny, rok 1971), *From and to and percussion* oraz *3 Etiudy koncertowe* autorstwa Krystyny Moszumańskiej - Nazar czy *Arista - omen śmierci* Marcina Błażewicza.

KONKLUZJA

Przedłożoną *pracę doktorską* cechuje wysoki poziom merytoryczności i artyzmu. Przesłanie obu jej części odnosi się do immanentnej wartości współczesnej sztuki perkusyjnej, jaką jest walor sonorystyczny a także sposobów jego kształtowania. Każda z zaprezentowanych przez Doktoranta interpretacji jest pod tym względem wyraziście zarysowana. W ich wyraźnie sklasyfikowanym obrazie widać daleko posuniętą dbałość o jak najlepsze odwzorowanie każdej ze sfer przynależnych dziełu muzycznemu, z rytmiczną, wyrazową oraz brzmieniową na czele. Doktorant dobrze poradził sobie z estetyką nagranych dzieł, z ich formalno - fakturalno budową, złożonym instrumentarium oraz zawartymi w nich problemami odtwórczo - technicznymi, dowodząc swych niemałych kompetencji muzycznych oraz wykonawczych. Niewątpliwym atutem niniejszej *pracy* jest oparcie się w niej na polskich kompozycjach i polskiej literaturze specjalistycznej. Niestety, pozytywne wrażenie, jakie wywołuje analiza nagrań psuje nieco jakość samej płyty. Nie wdając się w szczegóły uważam, iż rejestracjom brakuje dynamiki, przestrzeni, pełnego zakresu słyszalnych częstotliwości (niskie i wysokie tony) oraz gdzieś tam pogłosu (o słyszalnym, niedokładnym montażu nie wspominając). Postawienie na selektywność nie może odbywać się kosztem spłaszczenia naturalnego spektrum dynamiczno - brzmieniowego. Część opisowej jest równie dobra, jak zawartość płyty CD. Jej treść jest rzeczowa, merytoryczna, wypełniona trafnymi uwagami, spostrzeżeniami, porównaniami, analizami, ilustracjami oraz wieloma innymi, uzupełniającymi dodatkami. Zwraca uwagę jej przejrzysta redakcja oraz świetny język, wartki, pozbawiony jakichkolwiek błędów leksykalnych.

Po zapoznaniu się z przedłożoną dysertacją stwierdzam, iż w świetle art. 13. ustawy z dnia 14.03.2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm. w Dz. U. z dnia 27.07.2005 r. nr 164. poz. 1365 „praca doktorska” p. mgra Macieja Lange stanowi oryginalne rozwiązanie problemu artystycznego a tym samym spełnia wymogi o jakich czytamy w/w ustawie.

